

- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Zegary słoneczne w Łodzi. Czy wiesz, gdzie je znaleźć?

25.10.2021 9:59 Dorota Szczepańska /
ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Dziś, kiedy niemal każdy ma zegarek nie tylko na rękę, ale przede wszystkim w telefonie, zegary słoneczne wydają się tak niepotrzebne, że przestaliśmy je zauważać. A przecież wciąż można znaleźć ich w Łodzi całkiem sporo - wystarczy się tylko rozejrzeć!

niewielkie i dość tanie wersje produkowano aż do XIX w. jako przenośne urządzenia podrózne. Nawet po pojawieniu się zegarków mechanicznych, początkowo bardzo zawodnych, zegary słoneczne przetrwały jako punkty odniesienia, pokazując wzorcowy czas dla danego regionu. Ostatecznie jednak wprowadzenie stref czasowych, potrzeba uniezależnienia od pogody, a przede wszystkim rozwój techniki całkowicie pozbawiły je znaczenia. Dziś pełnią jedynie funkcję edukacyjną i estetyczną.

Planety w parku Staromiejskim

Spacer szlakiem łódzkich zegarów słonecznych rozpoczniemy od najbardziej znanego, stojącego w parku Staromiejskim. Granitowe słupki z wyrzeźbionymi godzinami otaczają charakterystyczną rzeźbę przedstawiającą fragment Układu Słonecznego (tak, te otwory to nie dziury w serze szwajcarskim, a planety!). Pokryta żółto-niebieskimi ceramicznymi płytkami forma ze strzałką odlaną z brązu powstała w 1975 r. Jej autorem jest Andrzej Jocz, wieloletni wykładowca ASP w Łodzi. Zaprojektował on także m.in.

„Dzianinę” stojącą przy ul. Rokicińskiej oraz „Czółenka” spod dworca Łódź Kaliska.

„Ścienne” zegary słoneczne w Łodzi

Nie wszyscy wiedzą, że dwa zegary słoneczne można podziwiać także na ul. Piotrkowskiej. Pod numerem 12 stoi majestatyczna narożna kamienica Izraela Sendrowicza, wzniesiona w latach 1897-98. W górnej części fasady budynku, od strony ul. Piotrkowskiej, znajduje się ozdobny zegar przedstawiający słońce. Dziś brakuje w nim niestety wskazówki, ale nawet oryginalnie mógł pokazywać jedynie godziny po południu. Tylko wtedy słońce oświetla tę stronę ulicy. Kolejny zegar ozdabia wybudowaną w 1898 r. kamienicę spółki fabrykanckiej Krusche i Ender stojącą przy ul. Piotrkowskiej 143. To wyjątkowo piękny egzemplarz, z zachowaną wskazówką i cyframi, jednak odczytanie z niego godziny wymaga sokolego wzroku. Umieszczony jest bardzo wysoko, a ze względu na położenie słońca można to zrobić tylko przed południem.

Aby zobaczyć ostatni ze „ściennych” zegarów trzeba zboczyć

nico z ul. Piotrkowskiej, w kierunku skrzyżowania ulic Nawrot i Dowborczyków. Na niedawno wyremontowanej ścianie kamienicy z początku XX w. widać wyraźnie dużą, jasną, okrągłą tarczę. Tym razem nie ma wątpliwości, że to zegar!

Dobrze jest wiedzieć

Jeśli jednak zamiast zadzierać głowy i podziwiać ozdabiające miasto zegary wolicie poznać lepiej zasady ich działania, polecamy wybranie się do Łódzkiego Ogrodu Botanicznego. Znajduje się tam aż sześć zegarów słonecznych różnego typu, które świetnie objaśniają sposób działania tych urządzeń. Mówi się też, że są tak dokładne, że wiele osób reguluje według nich swoje zegarki!

Niestety wielu łódzkich zegarów słonecznych już nie ma. W archiwach trafić można m.in. na informacje o nieistniejących już egzemplarzach, które ozdabiały parki Sienkiewicza, Julianowski i Źródlińska. Zdarza się jednak, że w ich miejsce powstają nowe. Kilka lat temu zegar słoneczny zbudowano np. na skwerze na Nowym Rokiciu.







